

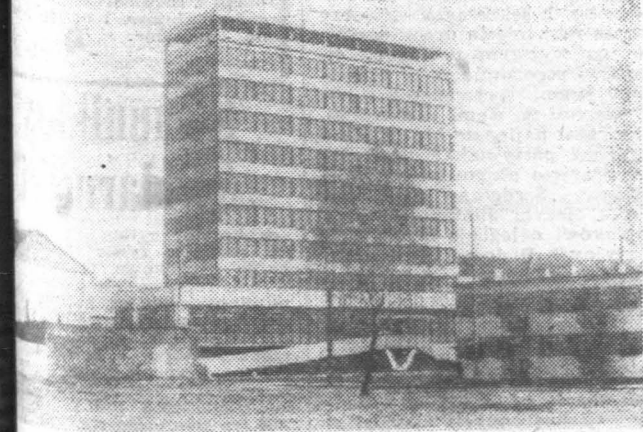
Przeko- dnia

KIELCE
Nr 53 (2729) Wtorek, 17.III.1981 r. Rok XI

Józef Czyrek w Norwegii

Minister spraw zagranicznych PRL, Józef Czyrek roz-
mawiał z norweskimi partnerami
w sprawie dwudniowej wizyty o-
ficyjalnej w Norwegii. Jej
pierwszym punktem były pol-
sko-norweskie rozmowy
eksportowe prowadzone pod
zastępstwem ministra J.
Czyrka i ministra spraw za-
granicznych Norwegii, Knuta
Hjortenlanda.

Poruszono najważniejsze
problemy aktualnej sytuacji
gospodarczej z szcze-
gólnym uwzględnieniem sto-
sunków Wschód-Zachód,
bezpieczeństwa, odprężenia i
wzajemnej współpracy w Eu-
ropie i na świecie. Na tym tle obser-
wowano przedyskutowano treść i
zakończono ostatnią inicjatywę
w ramach zawartych w li-
ście L. Breżniewa do przy-
wódów państw zachodnich.



Fot. J. Burozyn

Komunikat o zmianie cen napojów alkoholowych

Informuje Państwo-
wa Komisja Cen, z dniem
17 marca br. podwyższa
ceny detaliczne wyrobów
alkoholowych średnio o 50
procent, a win i miódów pitnych
o 15 proc. oraz piwa
o 10 proc. W wyro-
bów spirytusowych w więk-
szym stopniu rosną ceny spi-
ritu i wódek czystych, w
mniejszym — wódek gatun-
kowych. Ceny detaliczne win
importowanych —

z nielicznymi wyjątkami —
wzrastają o około 10 proc., a
ceny krajowych win owoc-
wych — o 20 proc.

Porównując ilości wypija-
nego u nas alkoholu z inymi
krajami nie wypadamy
najgorzej i plasujemy się w
środku tabeli. Statystyczny
Polak z 8 litrami czystego,
100-procentowego alkoholu
znajduje się daleko za miesz-
kańcem np. Francji, Włoch

czy RFN. Jednakże nie mamy
równych w świecie w picie
wódki. Notowany od kilku lat
wzrost spożycia alkoholu w
naszym kraju wynika prawie
wyłącznie z coraz większej
ilości wypijanej wódki. Nato-
miast spożycie wina (z wyjąt-
kiem produkowanego w kraju
wina owocowego) a także pi-
wa nawet zmniejszyło się w
niektórych latach.

DOKOŃCZENIE NA STR. 7

● Zdzisław Kwieciński — I sekretarzem KW ● Zmiany w składzie egzekutywy ● Ocena sytuacji w województwie Plenum KW PZPR w Radomiu

Jak już informowaliśmy — wczoraj w Radomiu obradował Ko-
mitet Wojewódzki PZPR. Porządek obrad obejmował sprawy or-
ganizacyjne oraz informacje o sytuacji i zadaniach społeczno-gos-
podarczych w 1981 r., a także prace egzekutywy i Sekretariatu KW.
W obradach uczestniczył członek Biura Politycznego, sekretarz KC
partii — TADEUSZ GRABSKI.

Na wstępie obrad dotychcza-
sowy I sekretarz KW —
Janusz Prokopiak zwrócił
się o przyjęcie rezygnacji ze
swego stanowiska oraz funkcji
członka egzekutywy i członka
KW w Radomiu. Decyzję taką
Janusz Prokopiak zgłosił wczoraj
do Biura Politycznego
KC PZPR i egzekutywy KW.
Była ona znana znacznym gru-
pom aktywu z prowadzonych



w poprzednich dniach konsulta-
cji.

Przewodnictwo obrad objął I
sekretarz KM PZPR w Radomiu —
Eugeniusz Ciałka. W
dyskusji zabrali głos I sekretarz
Komitetu Miejsko-Gminnego w
Grójcu — Andrzej Gostyński,
Wacław Stanik — emeryt oraz
Józef Kowalczyk — robotnik z
PGO w gminie Promna.

Stwierdzili oni m.in. że wnio-
sek o rezygnację I sekretarza
KW jest różnie przyjmowany
w województwie. Postulowali
dogłębną analizę wydarzeń z
czerwca 1976 r. w Radomiu, za-
poznanie z nią społeczeństwa,
poinformowanie o wynikach
kontroli NIK oczyszczających
Janusza Prokopiaka z zarzutów.
Zastanawiali się czy należy w
obecnym czasie rezygnować z
pracy towarzysza, któremu nie
przedstawiono udokumentowa-
nych zarzutów i który dobrze
zasłużył się dla wojewódzkiej
organizacji i ziemi radomskiej.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Zdzisław Kwieciński urodził się 29 września 1925 roku w Ra-
domiu w rodzinie robotniczej. Jest magistrem ekonomii, wy-
kształcenie wyższe uzyskał w Wyższej Szkole Nauk Społecz-
nych, Szkole Głównej Planowania i Statystyki (magisterium),
ukończył Centralną Szkołę Partijną. W 1947 roku wstąpił do
Polskiej Partii Robotniczej.

W latach 1941-50 był robotnikiem w dzisiejszym „Radokorze”,
potem sekretarzem KZ partii w „Walterze”, a następnie — do
1955 roku — zastępcą kierownika Wydziału Ekonomicznego KW
PZPR w Kielcach. Również w Kielcach, aż do 1965 roku, praco-
wał w KM i KW partii, by potem przez 10 lat działać w KM
PZPR w Radomiu. Pełnił funkcję I sekretarza KM.

Po powołaniu do życia nowego województwa radomskiego zos-
tał sekretarzem ekonomicznym KW PZPR. W 1976 roku został
dyrektorem Biura Sprzedaży Wyrobów Odeńskich w Ra-
domiu.

Posel na Sejm PRL V, VI i VII kadencji. Odznaczony krzyża-
mi — komandorskim i kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski
i innymi odznaczeniami.

XII Kongres kończy dziś obrady

Ruch odnowy stworzył wielką szansę dla SD

Dziś kończy obrady przedłużony o jeden dzień XII Kongres Stron-
nictwa Demokratycznego.

Oczekuje się ogłoszenia wyników wyborów do centralnych władz
stronnictwa i podjęcia uchwały oraz innych dokumentów kongre-
su.

W poniedziałek trwała dysku-
sja plenarna. Złożone zostały
również sprawozdania z zespo-
łów roboczych do spraw: ide-
owo-politycznych i programo-
wych, polityki gospodarczej, po-
lityki społecznej, usług i drob-
nej wytwórczości, ochrony i
kształtowania środowiska, pracy
wewnątrzpartyjnej.

Delegaci udzielili absolutorium
ustępującym centralnym wła-
dom stronnictwa.

XII Kongres SD zdecydowaną
większością głosów uchwalił
nowy statut Stronnictwa Demokra-
tycznego.

Odpowiadając na wniosek
Tymczasowej Rady Krajowej
Związku Młodzieży Demokra-
tycznej, XII Kongres SD podjął
uchwałę, w której postanowił
objąć politycznym patronatem
stronnictwa tworzącą się samo-
zrębną organizację — ZMD.

DOKOŃCZENIE NA STR. 7



Interwencje przyjmujemy
w godz. 9-11

Kartki na cukier i... kłopot

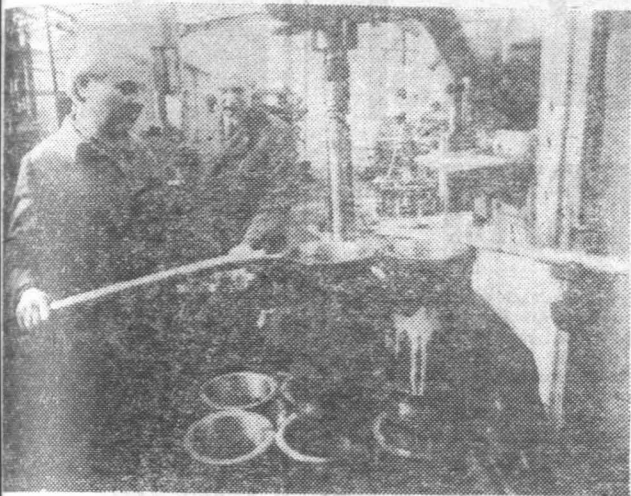
Ktoś wpadł na „genialny” po-
myśl, by seniorzy zamiast o-
debrać kartki na cukier w
ADM przy ul. Panoramicznej
fatygowali się po nie aż na
ul. Zagórska. Telefon in-

DOKOŃCZENIE NA STR. 3



— Nie, nie znam żadnego
Jerzego, a poza tym myje
włosy!

Racjonalizatorzy



Na zdjęciu: autorzy wniosku — szlifierz Jerzy Rokiciński i Henryk Zawadzki.

W Radomskich Zakładach Naprawy Samochodów Henryk Zawadzki i Jerzy Rokiciński złożyli i zastosowali w produkcji masek, wydajęcy się być bardzo prosty i aż dziw prawie, że w tym czasie nie został ten problem dostrzeżony. Rzecz dotyczy wykorzystywanych tłoków silnikowych, które jeszcze do niedawna wyrzucane były na złom. Dziś, po odpowiedniej obróbce, otrzymują one znowu pełną sprawność i wartość użytkową. Stwarza to dla radomskich zakładów znaczną obniżkę kosztów wykonywanych remontów, a dla gospodarki krajowej przynosi oszczędności deficytowego aluminium.

CAF—Wojciech Stan

Bez satysfakcji

W tym roku zadania przemysłowe województwa radomskiego na poziomie 1990 roku. Okazuje się, że po dwóch latach wiele przedsiębiorstw jest w stanie uzyskać uboższego tempa pracy i związać z nim efektów ekonomicznych. Mamy co prawda kilka z chlubnymi wyjątkami w rodzaju Radomskich Zakładów Przemysłu Skórzanego „Radoskor”, Elektrowni „Korona” w Świerżach Górnych, Zakładu „Zrembu” a także Zakładów Odzieżowych „Moc”, w których uzyskano wzrost produkcji, ale są to przedsiębiorstwa legitymujące się spadkiem dynamiki wydobycia dóbr materialnych. W tym roku min. tacy podjęli jak Zakłady Metalowe „Waltera”, Zakłady Przemysłu Tytoniowego oraz Cegielnia „Przyjaźń” w Radomiu. Stąd za dwa miesiące tego roku wartość produkcji przemysłu w województwie radomskim jest niższa o 5,2 proc. od analogicznego okresu ubiegłego roku, mimo że w styczniu i lutym nie miały one większego wpływu na ogólny obraz. W tym czasie produkcja w przemyśle spadła o 6,1 proc. a w przemyśle ciężkim o 10,2 proc. W tym czasie produkcja w przemyśle lekkim spadła o 3,1 proc. W tym czasie produkcja w przemyśle budowlanym spadła o 1,1 proc. W tym czasie produkcja w przemyśle energetycznym spadła o 1,1 proc. W tym czasie produkcja w przemyśle chemicznym spadła o 1,1 proc. W tym czasie produkcja w przemyśle maszynowym spadła o 1,1 proc. W tym czasie produkcja w przemyśle metalowym spadła o 1,1 proc. W tym czasie produkcja w przemyśle tekstylnym spadła o 1,1 proc. W tym czasie produkcja w przemyśle spożywczym spadła o 1,1 proc. W tym czasie produkcja w przemyśle wydobywczym spadła o 1,1 proc. W tym czasie produkcja w przemyśle innych spadła o 1,1 proc. W tym czasie produkcja w przemyśle ogółem spadła o 1,1 proc.

styczniu i lutym na trasy nie wyruszyło 24,8 proc. posiadanych przez przewoźników samochodów, a więc nawet wytworzone dobra rynkowe nie zawsze docierały do adresatów w ustalonych terminach.

Jak widzimy z podanych przez nas danych, ani przemysł ani transport nie mają powodów do zadowolenia. Wręcz przeciwnie — jeśli nie podejmie się i to szybko odpowiednich kroków zaradczych, groźba niewykonania całorocznych zadań gospodarczych stawiać się będzie coraz realniejsza. Dlatego właśnie władze województwa radomskiego zwracają uwagę na bezwzględna konieczność uporządkowania wszelkich spraw decydujących o poprawie gospodarności i wzrostie wydajności pracy. Dzisiejsza sytuacja jest nie do przyjęcia dla dłuższą metę. (e.kr.)

Paradoksy transportowe

Towary do Pińczowa tranzytem przez Busko(?)

Towary przesyłane przez nadawców transportem kolejowym do Pińczowa najpierw jadą do Buska, skąd samochodami dowozi się je do Pińczowa — informują mieszkańcy tego miasta. Na stacji Stawiany Pińczowskie, przez którą przejeżdżają pociągi, można przesyłki kierować od razu do Pińczowa. W ten prosty sposób wyeliminowany zostałby transport samochodowy. Podobne sygnały trafiły nie tylko do naszej redakcji, ale również do Wydziału Komunikacji Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach. Wspólnie z przedstawicielem tego wydziału wybraliśmy się do Buska i Pińczowa, by dowiedzieć się, co nie pozwala na zastosowanie tego prostego rozwiązania.

Odwiedziliśmy najpierw Terenową Placówkę Przedsiębiorstwa Spedycji Krajowej w Busku. Uzyskaliśmy tam informacje jacy odbiorcy z Pińczowa korzystają z pośrednictwa buskiej placówki PSK. Oto przykłady ze stycznia bieżącego roku: Rejonowe Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Pińczowie — 203 tony towarów, Zakład Mleczarski Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej — 242 tony, Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolnego — 200 ton, Mieszalnia Pasz — 339 ton. Oprócz tych odbiorców w rejestrze figuruje także: Oddział WSS „Społem”, Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Łożnej Pińczowskiej i inne.

— Dlaczego uzgadniając z nadawcami przesyłkę rodzaj transportu i stację przeznaczenia nie podajecie Pińczowa jako stacji docelowej tylko Busko? — spytałśmy Jana Skowrona, dyrektora Zakładu Mleczarskiego w Pińczowie.

— Wcześniej podawaliśmy jako stację docelową Pińczów — mówi dyrektor — z przeładunkiem na transporty kolei wąskotorowej w Stawianach Pińczowskich. Niestety, mieliśmy z tym wiele kłopotów. Głównym była nieterminowość dostaw. Nadawcy, w większości kopalnie węgla, godzili się na Busko, natomiast do Stawian nie chcieli zapewniać dostaw. W każdym miesiącu wysyłaliśmy po kilka teleksów, a dostawy nie nadchodziły. Gdy przesyłki skierowano do Buska, z terminowością dostaw nie mamy żadnych kłopotów. Drugim problemem był brak możliwości przeładunku wagonów 60-tonowych — w takich najczęście nadchodzą przesyłki, na transporty kolei wąskotorowej.

W związku z taką sytuacją w IV kwartale ub. roku wiceprezes Wojewódzkiej Spółdzielni Mleczarskiej w Kielcach wystąpił do Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Rolniczych „SCH” z prośbą, by związek spowodował, aby towary skierowane do zakładu w Pińczowie przychodziły ponownie na stację Busko.

— My chętnie zgodzimy się na to, by opał dowożony był koleją do Pińczowa, jednak to nie zależy od nas, lecz od Jędrzejowskiej Kolei Dojazdowej — powiedział dyrektor Zakładu Mleczarskiego w Pińczowie.

Drugim odbiorcą, którego odwiedziliśmy, było Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolnego w Pińczowie.

— Część materiałów trafia bezpośrednio z rampy kolejowej w Busku na nasze budowy — informuje zastępca dyrektora ds. zaplecza PBRol. — Część zaś rzeczywiście przywożymy do Pińczowa. Najczęściej jest to opał oraz stal dla naszego zakładu produkcyjnego. Jeśli chodzi o transport potrzebnych nam materiałów, to ich dowóz zapewnia nam pińczowski Oddział Przedsiębiorstwa Transportowo-Sprzętowego Budownictwa Rolnego. Niestety, współpraca pomiędzy naszymi przedsiębiorstwami nie układa się najlepiej.

Jak nas zapewnił zastępca dyrektora, już w marcu zamawiając towary u nadawców PBRol. będzie żądał kierowania ich do Pińczowa a nie do Buska. Cieszy taka postawa przedsiębiorstwa, tylko dlatego do tej pory towarów nie zamawiało ono bezpośrednio do Pińczowa? Koniecznie muszą się też porozumieć ze sobą przedsiębiorstwa budowlane i transportowe. Antagonizmy nie

służą nikomu i czas najwyższy sobie to uświadomić.

Wkrótce po powrocie z Pińczowa połączyliśmy się telefonicznie z kierownikiem Jędrzejowskiej Kolei Dojazdowej Zygmuntem Królem i przedstawiliśmy mu stanowisko dyrektora Zakładu Mleczarskiego.

— Informacja ta jest niezgodna z prawdą — powiedział kierownik. — Na stacji w Stawianach Pińczowskich możemy przeładowywać na transporty również 60-tonowe wagony kolej normalnotorowe. Nasze możliwości przewozowe w rejonie Pińczowa wykorzystywane są jedynie w około 40 proc. Możemy obsłużyć wszystkich odbiorców w Pińczowie bez żadnych problemów.

Rozmowa ta wiele wyjaśnia. Wynika z niej, że odbiorcy nie są zainteresowani kosztami transportu. Po prostu im na tym wcale nie zależy. Po co zresztą miałby robić sobie kłopoty z rozładunkiem wagonów czy też płacić tzw. osiołowe, które mogłoby im grozić, gdyby przesyłki trafiły do Pińczowa. Najłatwiej zrzucić winę na nadawcę i przewoźnika.

Zastanawia przy tym także dlaczego władze zwierzchnie nie dostrzegły tego problemu. Czyżby nie było żadnych kontroli, a może koszty transportu w konkretnych przedsiębiorstwach stanowią niewielki procent wszystkich kosztów i uważano, że nie warto zwracać sobie nimi głowy? Na powyższe pytania oczekujemy konkretnych odpowiedzi, m.in. od Wojewódzkiego Sztabu do Spraw Usprawniania Transportu.

CZ. DAWID

Telefon interwencyjny

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

terwencyjny w związku z tym nie młkł przez cały dzień. Seniorzy byli oburzeni taką decyzją, utrudniającą im życie.

Usiłowaliśmy dociec kto ją wydał i dlaczego — na próżno. W ADM przy ul. Zagórskiej powiedziano nam: „Jesteśmy tylko wykonawcą decyzji. Podjął ją Wydział Handlu Urzędu Miejskiego, więc niech się wytłumaczy”. Niestety, nikogo spośród kierownictwa tego wydziału nie zastaliśmy. Pracownica odesłała nas do osoby kompetentnej — tj. do wiceprezydenta Adama Szlapki, ale i jego nie było. Żadnych wyjaśnień w tej sprawie nie udało nam się więc zdobyć. Sądymy, że otrzymamy je po tej notatce. Seniorów bowiem narażono niepotrzebnie na spory dla nich wysiłek związany z przemierzaniem całego miasta, by odebrać kartki, które można było doręczyć pocztą bądź w macierzystym ADM przy ul. Panoramicznej. (m)

Proponujemy

● Ośrodek Kultury Literackiej w Kielcach przy ul. Wspólnej 8a, zaprasza 18 marca o godz. 18 na dyskusję nt. grabieży dzieł sztuki. Dyskusję poprowadzi dr Jan Gulak.

● Dziś 17 bm. w Szkole Podstawowej nr 22 w Kielcach (ul. Gagarina 3) o godz. 17.30 odbędzie się spotkanie radnych z mieszkańcami.

● Zarząd Oddziału Polskiego Towarzystwa Geologicznego w Kielcach informuje swych członków, że zebranie zapowiadane na 20 marca odbędzie się 23 marca o godz. 13 w siedzibie Instytutu Geologicznego.

O sprawach nauczycieli — konkretnie

Jak już informowaliśmy, po raz drugi odbyło się spotkanie kieleckich władz wojewódzkich z przedstawicielami Związku Nauczycielstwa Polskiego. Na spotkaniu tym wojewoda kielecki ustosunkował się konkretnie do postulatów i wniosków środowiska nauczycielskiego oraz przedstawił sposoby ich realizacji. Podpisano wspólny protokół, zawierający następujące postanowienia.

● Wszyscy nauczelnicy gmin województwa kieleckiego zostali zobowiązani do przeprowadzenia przeglądów i ustaleń, przez kogo zajmowane są mieszkania służbowe nauczycieli w budynkach szkolnych oraz domach nauczycieli. W przypadku stwierdzenia, że lokale te zajmują również osoby nie związane z oświatą, zobowiązano władze gminne do wykwaterowania tych osób oraz pozostawienia mieszkań do dyspozycji władz oświatowych.

● Kurator oświaty i wychowania oraz prezes Wojewódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Kielcach zostali zobowiązani do podpisania w terminie do 31 maja br. odrębnego porozumienia. Porozumienie to będzie dotyczyło przekazywania nauczycielom spółdzielczych mieszkań, które zostały zwolnione przez pracowników oświaty. Analogiczne zasady będą obowiązywały w odniesieniu do mieszkań kwaterekowych.

● Nauczyciele postulowali, aby przy rozpatrywaniu przydziałów mieszkań traktować tę grupę zawodową jako niezbędnych specjalistów. Wojewoda nie mógł podjąć takiej decyzji, gdyż ona bowiem w kompetencji władz centralnych. Stwierdził jednak, że wnioski o zaliczenie konkretnej osoby do grupy specjalistów mogą składać władze oświatowe zarządom spółdzielni mieszkaniowych lub wydziałom gospodarki terenowej. Zob-

wiązał zatem spółdzielnię oraz te wydziały do honorowania takich wniosków.

● Zgodnie z Kartą Praw i Obowiązków Nauczyciela mają być niesione dopłaty do czynszów mieszkaniowych, które dotychczas musieli uiszczać pracownicy oświaty zatrudnieni w miejscowościach liczących poniżej 2 tys. mieszkańców.

● Nauczelnicy i prezydenci miast zostali zobowiązani do przeprowadzenia rewindykacji działek przyszłolnych i w miarę potrzeb przeznaczenia ich na działki budowlane dla nauczycieli, jak również do ułatwienia nauczycielom kupna działek z Państwowego Funduszu Ziemi, udzielania daleko idącej pomocy przy nabywaniu materiałów budowlanych.

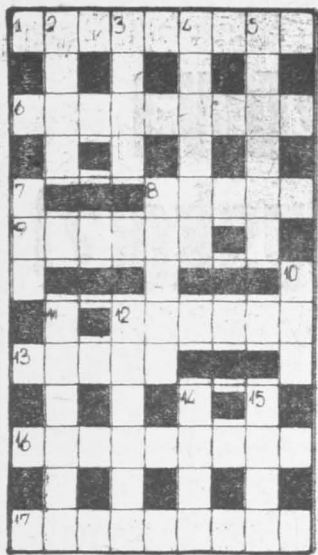
● Wojewoda zwrócił się z wnioskiem do Wojewódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej o stworzenie Zrzeszenia Pomocy dla Budownictwa Indywidualnego Pracowników Oświaty i Wychowania.

● Kuratora oświaty i wychowania zobowiązano do uruchomienia środków z Zakładowego Funduszu Mieszkaniowego i przeznaczenia ich na budownictwo zakładowe (nie duże domy jednorodzinne) dla nauczycieli w miejscowościach poniżej 2 tys. Realizację i nadzór inwestorski zapewni Wojewódzka Spółdzielnia Mieszkaniowa.

Wojewoda przedstawił również swoje stanowisko w innych sprawach zgłaszanych przez nauczycieli. M.in. kurator oświaty i wychowania zawrże w najbliższym czasie porozumienie z Wydziałem Zdrowia i Opieki Społecznej dotyczące uruchomienia wojewódzkiej przychodni dla nauczycieli oraz objęcia opieką zdrowotną przez szkolne przychodnie wszystkich pracowników szkół. (E)

Telefon zaufania

Związek Socjalistycznej Partii Polskiej i Towarzystwa Rozwoju Rodziny w Kielcach informują, że w dniach 18 i 19 marca 1981 roku odbędzie się „Telefon zaufania” nr 1. Udzielają porad — ginekolog i psycholo-



Na dobranoc

Krzyżówka nr 53

POZIOMO: 1. rodzaj sztuki cyrkowej opartej na zręczności, 6. dobroczyńca, 8. między kondygnacjami budynku, 9. ornament w kształcie stylizowanej róży, 12. rodzaj ciastka kształtu kulistego, nadziewanego, smażonego w tłuszczu, 13. trwałe rozszerzenie i wydłużenie żyły, 16. materiał służący do uszczelniania elementów maszyn, 17. wopowska placówka.

PIONOWO: 2. stan z Clevelandem i Columbusem, 3. jednostka wagi, 4. znawca piękna, 5. ambaras, 7. papuga, 8. owoc fasoli albo grochu, 10. narząd wzroku, 11. ostra wymówka, 12. nieduża paka, pudełko, 14. wodorost, 15. wynik, plon.

Rozwiązania przysyłać należy pod adresem redakcji „ED” wyłącznie na kartach pocztowych w terminie siedmiu dni od daty niniejszego numeru. Pomiędzy prawidłowe odpowiedzi rozstrzyga się 2 nagrody książkowe. Karty pocztowe bez kuponu będą wyłączone z losowania.

„ECHO DNIA”
Kupon nr 53

Rozwiązanie krzyżówki nr 37
POZIOMO: befsztyk, „Silaczka”, Krystian, Zagnańsk, gorzałka, dyliżans, Austriak.

PIONOWO: ekiemka, skansen, trzpień, Kraśnik, zagadka, gerylas, aranzjer, sekunda.

Rozwiązanie krzyżówki nr 38
POZIOMO: greplarka, czerwona, bawidamek, emerytura, gospodarz, adamaszek.

PIONOWO: rozłam, porfir, aromat, krater, Belgia, wersja, Dydona, murarz, kaszak.



Na jakich warunkach i za co mandat?

Liczni kierowcy pytają na jakich zasadach i za co — i w jakich wysokościach — funkcjonariusze MO mogą nakładać mandaty za wykroczenia w ruchu drogowym. O wyjaśnienie tych spraw dziennikarz PAP zwrócił się do Biura Ruchu Drogowego KG MO.

Funkcjonariusze milicji mogą np. karać mandatem w czasie nieobecności sprawcy wykroczenia o ile naocznie stwierdzą popełnienie wykroczenia i nie zachodzi wątpliwość co do osoby sprawcy.

Kara w formie mandatu jest nakładana w szczególnych okolicznościach prawnych — jednoosobowo, bez zbierania dowodów lub przesłuchiwania świadków. Dlatego też prawo chroni interes kierowcy. Przede wszystkim milicjant musi dokładnie sprecyzować zarzucane wykroczenie i udowodnić, że miało o-

Co przyniósł zjazd ekonomistów?

Nowy etap w narodowej debacie gospodarczej

(Rozmowa z mgr Tadeuszem Orłowskim, wiceprezsem kieleckiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego)

— Uczestniczył pan ostatnio w trzydniowym Krajowym Zjeździe Ekonomistów i zarazem XIII Zjeździe Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, na którym spośród kieleckich delegatów wybrano pana oraz dr Jerzego Strzeleca w skład członków Zarządu Głównego PTE. Z suchych, lakonicznych komunikatów wynika, że reprezentatywne 700-osobowe forum naukowców i praktyków życia społeczno-ekonomicznego podjęło dwie uchwały dotyczące problemów strategii rozwoju gospodarczego oraz udziału ekonomistów w odnowie gospodarki kraju. Co istotnego wnoszą te uchwały? Jakże określają kierunki, jakie stawiają przed ekonomistami zadania?

TADEUSZ ORŁOWSKI: Podjęto w zasadzie jedną uchwałę składającą się z dwóch części. Podstawowa dotyczy kierunków reformy gospodarczej, jakiej reprezentacja środowiska ekonomistów uznaje za właściwą i niezbędną. Po raz pierwszy jest to wyraz uzasadnionego stanowiska uczonych i praktyków. Ma to niebagatelne znaczenie, jeśli zważymy, że w ciągu ostatnich miesięcy ogłoszono wiele koncepcji reformy gospodarczej opracowanych przez różne zespoły, m.in. z ramienia rządu, SGPiS, Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu, Uniwersytetu Warszawskiego. Znaczenie tej części uchwały polega na przyjęciu w wyniku dotychczasowych dyskusji, że, które nie są już odrębnymi propozycjami poszczególnych zespołów, lecz jednolitym stanowiskiem całego środowiska ekonomistów i jego organizacji. To jakościowo nowy etap w narodowej debacie gospodarczej.

— Jakże to są tezy?

T.O.: Po pierwsze — reforma powinna mieć charakter kompleksowy i wprowadzenie jej winno być silnie skoncentrowane w czasie. Po drugie — należy zastąpić dotychczasową procedurę rozpisywania planu centralnego autonomią planowania różnych podmiotów gospodarczych przy istnieniu instytucjonalnych form dobrowolnego ich udziału w wytyczeniu rozwoju całego kraju. Po trzecie — większość podmio-

tów gospodarczych winna działać na zasadzie samofinansowania regulowanego przez wybudowane w system finansowy podatki oraz zasilanie kredytowe. Po czwarte — należy ograniczyć centralne adresowanie nakazów do dziedzin związanych z bezpieczeństwem publicznym i obroną kraju. Po piąte — trzeba radykalnie przebudować centralną administrację gospodarczą z wyeliminowaniem jej członów branżowego (ministerstw galeziowych) i wyeliminowaniem branżowości z innych organów, zwłaszcza z Komisji Planowania. Po szóste — ta, jak powiedziałem, „radykalna przebudowa” winna również wyeliminować służbową zależność między ministrami a kierownikami organizacji gospodarczych i — po siódme — wyłączyć wiele zbędnych ogniw zarządzania w gospodarce społecznej (np. zjednoczeń, kombinatów) jako konieczny warunek jej odmonopolizowania i zarazem zapewnienia samodzielności i samorządności przedsiębiorstw w oparciu o zasadę wynikającą z art. 13 Konstytucji PRL. Po ósme — zachodzi konieczność uporządkowania prawa gospodarczego przez ustawowe uregulowanie procesu jego tworzenia. Dla powstrzymania pogłębiającego się kryzysu pilnym zadaniem jest opracowanie i uchwalenie ustaw o samorządzie pracowniczym, o przedsiębiorstwie, planowaniu itp. Po dziewiąte — musi ulec zmianie struktura cen celem stworzenia podstaw do racjonalności decyzji zgodnie z zasadami rachunku ekonomicznego. Po dziesiąte wreszcie — winno nastąpić wyraźne oddzielenie organów partyjnych od władz gospodarczych i administracyjnych. Oddziaływanie partii na władze winno się dokonywać głównie poprzez członków partii wchodzących w skład ciał zarządzających.

— Ależ to wszystko jest zbieżne z ódnym dokumentem, którego był pan projektodawcą, uchwalonym 26 lutego na zebraniu POP PZPR Politechniki Świętokrzyskiej...

T.O.: Oznacza to, że nasze poglądy mieszczą się w głównym nurcie refleksji nad założeniami reformy.

— Czego z kolei dotyczy druga część zjazdowej uchwały?

T.O.: Formuluje ona zadania dla ogniw Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego i ma charakter bardziej wewnętrzny.

— Dziś w opinii społecznej o randze każdego forum decyduje, oprócz uchwał, prowadzona na nim dyskusja. Ogólnie, z pobieżnych relacji, wiadomo, nad czym się koncentrowała. Jakże były szczególnie znaczące wypowiedzi i kontrowersje?

T.O.: Spierano się co do bieżącej roli PTE w ubiegłych latach. Profesorowie Beksia, czy Kaleta w dyskusji, prof. [imię] [nazwisko] o zjeździe...

rzucali Zarządowi Towarzystwa postawy konformistyczne. W odpowiedzi prof. Pajestka zwrócił uwagę, że żadne środowisko zawodowe nie opracowało i nie przekazało do władz tylu uwag krytycznych i konstruktywnych propozycji, ile właśnie PTE w drugiej połowie lat siedemdziesiątych. Te ówczesne wysiłki spowodowały, że towarzystwo najszybciej wystąpiło z projektem założeń reformy gospodarczej. Pajestka przypomniał czwartkowe dyskusje przed VIII Zjazdem PZPR, na których dokonano krytycznej analizy sytuacji i wskazano możliwości zahamowania postępującego kryzysu gospodarczego. Skutek był taki, że władze rozważyły propozycje nadzwyczajnej zmiany zarządu PTE. Ostro polemika wywiązała się między prof. Madejem a doc. Afeltowiczem na temat pracy zespołów Komisji do Spraw Reformy. Afeltowicz udowodnił, że często tendencyjnie wstrzymywano pracę zespołów. Np. projekty ustaw o samorządzie robotniczym i przedsiębiorstwie zostały opracowane jeszcze w grudniu ubiegłego roku, a dopiero w ostatnich dniach poddano je pod publiczną dyskusję. Prowadzono poza tym wiele polemik merytorycznych dotyczących decyzji gospodarczych podejmowanych przez rząd w drugiej połowie 1980 roku.

— Czy delegacja kielecka przedstawiła swoje poglądy?

T.O.: Tak. Nasz wkład był nawet dość oryginalny. Osobiście referowałem wnioski z rozpoznania problemów środowiska techników ekonomistów stanowiących zdecydowaną większość w służbach ekonomicznych organizacji gospodarczych. Natomiast kol. mgr Osuch z Ostrowca Świętokrzyskiego przedstawił w dyskusji koncepcję nowego systemu organizacji transportu samochodowego. Wszyscy członkowie delegacji uczestniczyli w różnych debatach roboczych.

— Rozumiem, że wszyscy rzetelnie przygotowali się do tego zjazdu. Dlatego okazał się tak owocny. Dziękuję za wypowiedź.

Rozmawiał
STANISŁAW NYCZAJ

Brylanty bez kartek (III)

Kiedy Roman Urbaniak, gemmolog z przeszlacią, odstawiony został pod konwojem na polską granicę, podczas pierwszej rozmowy z prokuratorem Kubickim, zapytany o brylanty znalezione w bankowym depozycie, złożył jednoznaczne oświadczenie: „W aktualnej sytuacji politycznej w Polsce nie ma w kraju osoby, która byłaby w stanie podjąć wiążącą decyzję, co z tymi brylantami dalej zrobić...”

Albo to oświadczenie jest kolejnym bluffem obrotnego przedsiębiorcy, albo... faktycznie Urbaniak był tylko wykonawcą zlecenia na razie bliżej nie zidentyfikowanych Ważnych Osób. Zresztą — potwierdzone dowodami — okoliczności działalności pana R.U. w ostatnich latach, skłaniają do przyjęcia za prawdziwą tej drugiej ewentualności.

Oto bowiem jesienią r. 1979 ówczesny dyrektor naczelny PP „Jubiler” wystawia Urbaniakowi „glejt” — zarządzenie, na mocy którego ten skromny w hierarchii stanowisk firmy, kierownik punktu usługowo-naprawczego stać się ma mo-

napolistą w krajowym obrocie kamieniami syntetycznymi. W rządzenie to jest absolutnie zaprawne, wymyślone nie tylko, żeby się nikt do Urbaniaka nigdy nie mógł przyczepić. Rewizja dokonana w warszawskiej ul. Sukielnicze we Wrocławiu...

Nikt

brylanty wielomilionowej wartości, rzeczy zupełnie niezrozumiałe, blaski (bez pokrycia) w dowodach, brylanty mogły się znajdować w rękach prywatnych rękach. Zostały również kwity depozytowe brylanty złożone w kasiech w banku wrocławskiego banku. Odtąd do laty, powiadane do kasel, do kraju jako zakup dewizowy na narodowej giełdzie. Dlaczego stały od razu złożone w banku straż? Jak to możliwe. Ze wartości 700 tysięcy dolarów, został na przechowanie do niego zabezpieczonego pawilonu usług. Kiedy codziennie wieczorem...



Pomidory i... ropa naftowa

Odpady przetwórstwa pomidorów, bakłażanów, pieprzu znalazły niezwykle zastosowanie... wydobyciu ropy naftowej. Obecność nawet niewielkiej ilości tych odpadów w wodzie pompowanej do otworu wiertniczego, znacznie zwiększa jego wydajność. Jak udowodnili pracownicy Instytutu Problemów Głębokowodnych Złoty Ropy Naftowej AN Azerbejdżanu, substancje pochodzące z roślinnego znacznie polepszają „wymywalność” własności wody i nie tylko zwiększają wydobywanie ropy naftowej, ale także pozwalają na zmniejszenie ilości wody „wpompowywanej” w złożo.

Kariera Zimniczy

Wspominana jeszcze przez kronikarzy rzymskich, Zimnicza, stare, przeważnie drewniane, bądź gliniane, partowe 15-tysięczne miasteczko rozstrzygało się 4 lata temu podzielenia ziemi w Rumunię. Domek z kart. Dzisiaj liczy tysiące mieszkańców i wrosła w niebo 4- i 5-piętrowe domy w centrum, a 7- i 8-piętrowymi szeregami naddunajskim bulwarze. Chlubą nowej Zimniczy jest centrum z rynkiem, pominającym rzymskie forum. Miasto, żyjące dawniej z rzemiosłem, handlu i rybołówstwa, ma obecnie dwa zakłady przemysłowe w nowych przestronnych halach i największą w kraju tkalnię dywanów.

Groźba atomowego „całopalenia”

Rzeczywistym dylematem wieku atomowego — pisze dyrektor Sztokholmskiego Międzynarodowego Instytutu Badań nad Pokojem (SIPRI), Frank Barnaby — jest to, że człowiek charakteryzuje wprawdzie ten rodzaj inteligencji, który umożliwia mu czynienie znakomitego użytku z nowoczesnej techniki, lecz równocześnie jest on całkiem niezdolny do stworzenia takich instytucji społecznych i politycznych, które mu są potrzebne, aby panować nad techniką.

I dalej: „Atomowy wyścig zbrojeń trwa — tak samo jak i konwencjonalny — i odbywa się w takim tempie, na jakie pozwala wynalazczość społeczeństw. Wielka nadzieja na przyszłość — jeśli nie jedyna w ogóle, tkwi w możliwości, że fakty dotyczące atomowego zagrożenia na czas staną się znane opinii publicznej i że oburzona opinia społeczna zmusi operujących się polityków do powstrzymania wyścigu zbrojeń i do rozbrojenia. Jeśli pozostawimy polityków samym sobie, to nie będą oni w stanie zapobiec atomowemu całopaleniu — nawet jeśli nie będą sobie go życzyli”.

Przypomnijmy przeto fakty o atomowej groźbie. Wojna jądrowa, w której użyto by wszystkich nagromadzonych dziś w arsenałach nuklearnych broni, lub znaczną ich część, wywołałaby najprawdopodobniej następujące skutki (za SIPRI):

— zniszczenie wszystkich wielkich miast na półkuli północnej;

— śmierć niemal całej ludności miejskiej na półkuli północnej w następstwie fal ciśnieniowej i ciepłej, śmierć dużej części ludności wiejskiej wskutek napromieniowania;

— śmierć wielu ludzi na półkuli południowej w następstwie opadu promieniotwórczego.

Więcej witaminy C

Naukowcy z Ogrodu Botanicznego Akademii Nauk Łotewskiej SRR wyhodowali nową odmianę róży, której owoce zawierają niewiarygodną ilość witaminy C. Posiadają one znacznie więcej kwasu askorbinowego niż czarna porzeczka i cytryna. Witaminę C zawierają także listki i nasiona róży. W kwiatach natomiast zawarta jest duża ilość aminokwasów.

Długotrwałe następstwa światowej wojny atomowej są — zdaniem SIPRI — trudne do przewidzenia. Najczęściej wymieniana się wśród nich następująca: zmiany klimatu na całym globie, poważne zmniejszenie warstwy ozonu, która chroni życie na Ziemi przed nadmiernym promieniowaniem nadfioletowym, groźne szkody genetyczne w następstwie napromieniowania.

MAREK BIERNACKI

W poszukiwaniu życiowego partnera

Małżonkowie roku 1981

Jest ich w kraju blisko trzydzieści. Jeszcze niedawno było znacznie mniej. Ostatnie lata odznaczają się wzrostem popularności biur matrymonialnych. Coraz więcej osób przekonuje się do tej właśnie formy poszukiwania życiowego partnera...

Biura są różne. Jedne mają eleganckie lokale, inne ledwie adres, na który kierować można korespondencję. Każda z tych form nie pozbawiona jest plusów i minusów. Z jednej strony list gwarantuje pewną anonimowość, z drugiej — ważna jest możliwość bezpośredniej rozmowy i porady.

Kto jest klientem biura matrymonialnego? Okazuje się, że jest nim „aktywny i zagoniony” człowiek końca XX wieku. Człowiek ambitny, który ma wiele problemów zawodowych, któremu szkoda nieco czasu na niebýt udane próby nawiązywania znajomości na wieczorkach, dyskotekach czy na innych imprezach towarzyskich, zgłasza się w związku z tym do biura matrymonialnego, prosząc o dobór „odpowiedniego” partnera. To oczywiście tylko jedna grupa osób. Inni to ludzie samotni, rozwiedzeni, którzy po prostu mają duże problemy z samotnością. W ostatnim czasie znaczną grupę klientów stanowią rolnicy, najczęściej materialnie ustabilizowani, posiadający samochody (osobowe i ciężarowe), zmechanizowane gospodarstwa, komfortowo wyposażone domy. Szukają żony nie do ciężkiej pracy, ale która „czuwałaby nad domowym ogniskiem”.

Na podstawie nadchodzących ofert, pokusić się można o odpowiedź na pytanie „czego i kogo oczekują (i oczekiwać bę-

• W Brazylii klasy wyższe i średnie, drobniemniejszaństwo masowo kierują swe dzieci na studia. W 1980 r. (tu rok akademicki zaczyna się w styczniu) 1,5 mln kandydatów ubiegało się o 450 tys. miejsc. Z kolei liczba tego-

?

rocznych absolwentów w całym kraju sięga 200 tys. Tylko w São Paulo 70 tys. chłopców i dziewcząt otrzymało w br. dyplomy akademickie. Nawet uwzględniając, że Brazylia liczy już 120 mln mieszkańców, są to imponujące dane.

Felix Castor

Cień na różach



Z teki Alfreda

Hitchcocka

5

Dwa miesiące później Mueller siedział z podwiniętymi rękawami koszuli przy biurku w pomieszczeniu komisji mordów i narzekał na fałd upałów, która nawiedziła Berlin. Do pokoju wszedł jego asystent Hans Weidner.

— Chyba nie przynosisz roboty — mruknął Mueller.

— Nie, szefie. Nic szczególnego. Zadzwoń tylko pewna dama z Baden-Baden. Coś tam z jej synem...

— Pani Mertens? — zapytał komisarz i wyprostował się na krześle.

— Tak, tak się właśnie przedstawiała — przytaknął zdumiony Weidner. — Chciała jeszcze raz spróbować przed czwartą...

Mueller zaczął wertować swój notes, znalazł szukany numer telefonu i sięgnął po słuchawkę. Zgłosiła się pani Mertens.

— Wielkie nieba, komisarzu, jesteśmy mocno zaniepokojeni...

— Z powodu?

6

— No, ta historia z Ralfem. Mówił nam wtedy, że podwiózł pana na dworzec.

— Tak, pamiętam. Chciał się ożenić. Coś nie w porządku?

— Panie komisarzu... Ralf nam wszystko opowiedział i potem odjechał po swoją przyszłą żonę. Ale od tego czasu już nie dał znaku życia o sobie.

Mueller głęboko wciągnął powietrze.

— No, tak, to rzeczywiście niepokojące. Zawiadomiliście państwo policję?

— Już dawno! Pański kolega z Baden-Baden, pan Hafner, był bardzo uczynny i nawet przesłuchał kilkakrotnie pana Langa. Ale pan Lang twierdzi, że Ralf uciekł z jego żoną gdzieś za granicę. Nie możemy w to uwierzyć, Ralf nie uczyniłby tego bez powiadomienia nas. Minęły już dwa miesiące, mamy najgorsze przecucia. Może wstąpi pan do nas w sobotę i nie-dziele.

7

— Dobrze. Będę u państwa w piątek. Nieoficjalnie, oczywiście, bo to nie mój rejon działania.

W Baden-Baden Mueller wprost poszedł do inspektora Hafnera.

— Proszę zrozumieć — usprawiedliwił się. — To pańska sprawa. Ale Mertensowie to moi dobrzy znajomi.

Razem pojechali do domu Langa. Przystanęli na rozmowę wśród skał, które ograniczały posiadłość Langa od lasu.

— Po zgłoszeniu zniknięcia młodego Mertensa, przeszukaliśmy tu dokładnie teren — relacjonował Hafner. — Ale nic nie znaleźliśmy. Nasza poszukiwana para jakby rozplynęła się w powietrzu.

— To właśnie jest zdumiewające — powiedział Mueller.

(Dokończenie w następnym numerze)

Sława i odwaga

Książę Karol już w młodości swym opiekunom dużo kłopotu. Kiedy miał 16 lat, ku zgrozzeniu wszystkich i wstydowi przydzielonego mu dla ochrony osobistej emerytowanego komisarza Scotland Yardu, książę „urwał” się, wszedł do baru i wypił kieliszek wódki. Dwa lata temu wślwił się tym, że bez uprzedniego trenowania nurkował pod lodem samodzielnie na dużą głębokość.

nie wie!

znaniami. I dobrze byłoby, gdyby krótko i po męsku powiedział wreszcie, dlaczego płacze!

Płaczę także pani Elżbieta Rudawska, pełniąca obowiązki dyrektora naczelnego PP „Jubiler”. Przedstawia ona Urbanika jako drobną szubkę w skomplikowanym mechanizmie „Jubiera”, jako plotkę nie przyjmowaną w dyrektorskich salach. Jak więc wytłumaczyć teleks na zapleczu punktu usługowego kierowanego przez Urbanika, i bezpośrednie połączenie „grubym kablem” w supernowoczesnym aparacie telefonicznym? Pani dyrektor tego nie wie. Nie wie tego również inny „abonent” bezpośredniej łączności — minister handlu wewnętrznego i usług Adam Kowalik. W telefonicznej rozmowie z wrocławskim dziennikarzem „Kurier Polski” minister oświadczył: „Niestety, o całej aferze dowiedziałem się, jak i inni obywatele w kraju z gazet...” A o telefonie: „Przykro mi, ale nie umiem na to pytanie odpowiedzieć. Sądję, że trzeba poczekać, aż organa ścigania dadzą konkretną i wyczerpującą odpowiedź...”

Na konferencji prasowej w Krakowie 3 marca br. o godz. 13 zadaniem prokuratorowi Zbigniewowi Kubiśkiemu konkretne pytanie: Z kim łączył się bezpośrednio Roman Urbanik?

Prok. Kubiśki: Nie wszystkie połączenia zostały do tej pory sprawdzone. Na pewno wiemy, że bezpośrednie połączenie uzyskiwał z ministrem handlu konkretnie z wiceministrem Kostrzewskim (od połowy ub. roku zwolnionym z tego stanowiska — dop. J. A.).

JANUSZ ATLAS

niak, jako fachowiec mógł dokonać zamiany lepszych brylantów na gorsze, albo wręcz podstawić zamiast nich bezwartościowe szkło...

Nie wyjaśnia również dyr. Pietrzykowski, na jakiej to podstawie „Pewex” — przedsiębiorstwo eksportu wewnętrznego — wyreczał wyspecjalizowane jednostki handlu zagranicznego? Prawdę mówiąc, dyrektor „Pewexu” płacze się w

domu z Domów To-... to w przeje-... towarzyszy... milicjny, a... min złotych. A... tożadnej asysty... zakupił... wiadomo —... naczeln... przedsiębior-... Pietrzykowski

Humaczy się... transakcji... „Pewex”... „Jubiera” (czytaj... brylantów. I ta... dokonania eks-... obecność bry-... kierowa... szumnie... „Centrales La-... Pietrzykowski... pozostaw-... Przecież Urba-

**Wtorek
17 marca
1981 r.**

Dzisiaj składamy życzenia
**PATRYKOM
i ZBIGNIEWOM**
jutro
**CYRYLOM
i EDWARDOM**

W 1832 r. — w Paryżu powstało
Towarzystwo Demokratyczne Pol-
skie.
W 1877 r. — ur. się Karol Frycz
— scenograf, reżyser i dyrektor
teatrów.
W 1943 r. — bitwa oddziałów
GL z hitlerowcami w lasach kiele-
nickich.
W 1954 r. — zmarł Stanisław Li-
goń, działacz kulturalny na Śląsku.

CODZIENNY HOROSKOP

W miłości sporo szczęścia, za to
w pracy zawodowej sporo różnych
problemów i walki o zachowanie
swej twarzy. Oto co cechować be-
dzie najbliższy okres wszystkich
urodzonych w dniu dzisiejszym.
Niektórzy powinni odpowiedzieć
sobie dlaczego krąży o nich opi-
nie, że mimo iż są inteligentni
pełni intuicji, nie greszą rozsąd-
kiem lecz naiwnością. Dlaczego
dalej się wyprowadzić w pole
przez swą przyjaciółkę. Uważaj
na ludzi, ale nie trac trzeźwej oc-
ny.

Kielce

TEATR

Im. S. Zeromskiego — „Kra-
wiec” — S. Mroźka g. 17 (Sala
portretowa Muzeum Narodowe-
go).

KINA

„Romantica” — „Corna” — USA,
kol. 1. 18, g. 13.15, 17.30 i 19.45.
„Superpotwór” — jap. PK, kol.
b.o., g. 15.30.
„Moskwa” — „Hair” — USA,
kol. 1. 15, g. 15.30, 17.45 i 20.
„Studyjne” — „Wciąż o miłość”
— francuska, kol. 1. 15, g. 15.
17 i 19.
„Skalka” — „Niewinne” — wio-
słak, pan. kol. 1. 18, g. 15, 17.15
i 19.30.
„Robotnik” — „W biały dzień”
— polski, kol. 1. 15, g. 15.30, 17.30
i 19.30.
Galeria BWA „Piwnice” — ul.
Leśna 7 — Wystawa — „Przed-
wiosnie 6” — czynna w godz.
12-17, niedziela 11-15.

MUZEA

Kielce: Muzeum Narodowe —
plac Zamkowy — galeria malar-
stwa i wnętrza zabytkowe XVII
i XVIII wieku — czynne w godz.
9-16, sobota 10-16, niedziela —
10-17.
Plac Partyzantów — Wystawy
stałe: przyrodnicza. Wystawa cza-
sowa — „Inspiracje sztuki Japo-
nii w malarstwie i grafice
polskich modernistów” — czynne
w godz. 10-16, wtorek 12-20, nie-
dziela 10-17.
Muzeum Lat Szkolnych S. Ze-
romskiego — czynne w godz. 9-
15, środa 12-18.
Obłęgorek: Muzeum H. Sienkie-
wicza — czynne w godz. 10-16.
APTEKI DYŻURNE: nr 29-001, ul.
Buczka 37/39, nr 29-008, ul.
Sienkiewicza 15.
PORADNIE DYŻURNE: dla dzie-
ci i dorosłych, ul. Pocieszka 11,
(Przychodnia Rejonowa nr 2) w
godz. 18-22, w niedzielę — 8-12,
Stomatologiczna, ul. Pocieszka 11,
w godz. 18-22, w soboty — od
godz. 16 do godz. 7 w poniedziałek.

TELEFONY:
Pogotowie Ratunkowe 999, Pog-
otowie Milicyjne 997, Pogotowie
WSW 416-25, Straż Pożarna 998,
Pomoc drogowa 981, Pogotowie
Energetyczne Kielce-Miasto 991,
Kielce-Teren 992, Pogotowie wod-
nokanalizacyjne 508-11, Poczt-
owe inf. o usługach 911, Hotel
„Centralny” 420-44, Informacja ko-
lejowa 930, Pogotowie hydraulicz-
no-energetyczne i dźwigowe KSM
osiedle XXV-lecia PRL, tel. 420-32,
osiedle Sady — 499-59, osiedle Bo-
cianek — 456-73, Pogotowie wod-
-kan., c.o., dźwigowe, elektryczne

NUMER 53

STRONA 6

TELEWIZJA

Dzisiaj

PROGRAM I

15.55 Obiektyw — program woj-
łódzkiego, kieleckiego, piotr-
kowskiego, radomskiego, sie-
radzkiego, tarnobrzskiego
16.15 Dziennik
16.30 TV Klub Seniora
16.55 Polska Kronika Filmowa
17.05 „Dom i my” — poradnik
17.25 „Struś Pędziwiatr przedsta-
wia” — film anim.
17.45 „Malarze ze Starówki” —
rep. film.
17.55 TV Młodych przedstawia —
„C.D.N.”: „Młoda wieś” (1)
18.35 Lekarz radzi: przed zawałem
18.50 Dobranoc
19.00 „Skarbiec” — 2-tyg. hist.
19.30 Dziennik TV
20.10 Filmoteka arcydzieł: „Czar-
ny Piotruś” — czechosł. ko-
media obycz.
21.45 Słowo się rzekło
22.15 Ballady Bulata Okudźawy
22.45 Dziennik
23.00 TV w sprawie miliardów

PROGRAM II

15.40 Język ang. kurs podst. I. 22
16.10 Jęz. niem. kurs podst. I. 22
16.40 Kino Telewizji Najmłodszych:
min. historia i kultura ma-
terialna Indian
17.10 „Lidat” młodzieżowy magaz.
techn.
17.40 Szacunek dla chleba: Na
mieśno czy na alkohol?
18.10 „Mój koncert” — Kalina Ję-
drusik
19.00 Program lokalny: Wiadomo-
ści kieleckie
19.30 Dziennik TV
20.10 Wtorek Melomana: Z kon-
kursowych nagrań Hung
Kuan Chena
21.10 24 godziny
21.20 Bez recepty: „Leki szkolne”
21.50 Teatr Wspomnień 1986: Jean
Anouilh — „Skowronek”
23.30 Jęz. ang. dla zaaw. I. 15

Jutro

PROGRAM I

6.00 TTR, RTSS, jęz. pol., s. IV
6.30 TTR, RTSS, matemat., s. IV
9.00 Chemia, kl. VII: Zasady
9.55 Fizyka, kl. VII: Świat dźwię-
ków
11.00 Dla najmłodszych — muzyka
13.30 TTR, RTSS, chemia, s. II:
Węgiel i krzem
14.00 TTR, RTSS, biologia, s. II:
Pierścienie, stawonogi

PROGRAM II

Dwójka dla drugiej zmiany
— Premiera dnia
10.00 „Jak to w rodzinie” —
radz. kom. film.
11.15 Antyczny świat prof. Kraw-
czuka: „Egipt — przemija-
nie”
11.45 „Gielda”

Uwaga: Polskie Radio i Te-
lewizja zastrzegają sobie możli-
wość zmian w programach.

Ogłoszenia drobne

SAMOTNY, lat 50 poszukuje
pokoju z niekrepującym wej-
ściem, może być w starym bu-
downictwie, cena obojętna — na
terenie Końskich. Oferty nr
95881, Biuro Ogłoszeń, Kielce.

PRZYBLAŁA się mała
suczka ciemnopopielata dłu-
gowłosa. Kielce, Armii Czerwonej
9/8. 95902-g

PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTOWO-BUDOWLANE PRZEMYSŁU BUDOWY URZĄDZEŃ CHEMICZNYCH „CHEMADIN”

w KIELCACH, ul. MALIKÓW 144

informuje wszystkich zainteresowanych
że od dnia 24 marca 1981 r.
wyplacane będą nagrody

z ZAKŁADOWEGO FUNDUSZU NAGRÓD ZA 1980 ROK

Reklamacje w sprawie nagród należy składać w dziale rachuby (pok.
nr 9) w terminie do dnia 24 kwietnia 1981 r.

Po tym terminie reklamacje nie będą uwzględniane.

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO TURYSTYCZNE „ŁYSOGÓRY”

MIEJSKI ODDZIAŁ

GASTRONOMICZNO-HOTELARSKI
w KIELCACH, ul. SIENKIEWICZA 78

OGLASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na prowadzenie

SYSTEMEM AGENCYJNYM RÓŻNA
przy ul. Kilińskiego 14 w Kielcach

Przetarg odbędzie się 30 marca 1981 r. o godz.
w hotelu „Centralnym” — IV piętro, sala te-
lewizyjna.

Oferty należy składać w dziale spraw pracowni-
czych oddziału w Kielcach, ul. Sienkiewicza 78
do dnia 28 marca 1981 r.
Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu be-
podania przyczyn.

ZAKŁADY USŁUGOWE OKRĘGOWEJ SPÓŁDZIELNI PRACY USŁUG KOLEJOWYCH I RÓŻNYCH w Kielcach

WYKONUJĄ USŁUGI W ZAKRESIE

- CYKLINOWANIA i LAKIEROWANIA
PODŁÓG — TEL. 437-13
- UKŁADANIA GLAZURY
i TERAKOTY Z MATERIAŁÓW
POWIERZONYCH — TEL. 438-56
- MALOWANIA i TAPETOWANIA
MIESZKAŃ — TEL. 437-13
- MONTAŻU i BUDOWY
NAGROBKÓW BETONOWYCH
i Z LASTRICA

w terminie trzech tygodni od daty złożenia
cenia — tel. 438-56.

Radom

TEATR POWSZECHNY
im. Jana Kochanowskiego —
nieczynny.

KINA

„Baltyk” — „Superpotwór” —
jap. PK, kol. b.o., g. 13.30 i 15.30.
„Głina, czy łajdak” — francuski,
pan. kol. 1. 18, g. 17.30 i 19.45.
„Przyjaźń” — „Bilet powrotny”
— polski, kol. 1. 18, g. 15.30, 17.30
i 19.30.
„Pokolenie” — „Powiedz, że ja
kocham” — francuski, kol. 1. 18,
g. 15.45 i 17.45. „Jesienna sonata”
— szwedz. kol. 1. 15, g. 19.45.
„Odeon” — nieczynny
„Hel” — „Chiński syndrom” —
USA, kol. 1. 15, g. 15.30, 17.45 i 20.
„Walter” — nieczynny.
APTEKA DYŻURNA: nr 67-010,
pl. Zwycięstwa 7, nr 67-015, pl.
Konstytucji 5.
INFORMACJA służby zdrowia
— czynna w godzinach 9-21, w
sobotę 8-20, tel. 261-27, Informa-
cja o usługach 267-35.
TELEFONY: Straż Pożarna 998,
Pogotowie Ratunkowe 999, Pog-
otowie Gazowe 994, Pogotowie
Energetyczne — Radom — 901,
Komenda MO 251-36, Pogotowie
Milicyjne 997, Pomoc drogowa
981.
POSTOJE TAKSÓWEK: ulica
Grodzka 229-52, plac Konstytucji
228-51, Dworzec PKP 268-88, ulica
Zwirki i Wigury 418-10.

Skarżysko

KINA

„Wolność” — „Skrzydełko, czy
nożka” — francuski, pan. kol.
1. 12, g. 15.15 i 17.30. „Solo Sun-
ny” — NRD, PK, kol. 1. 15, g.
19.30.
„Metalowiec” — „Ojciec św. Jan
Paweł II w Polsce” — polski,
kol. b.o., g. 17 i 19.
„Związkowiec” — „Dzień we-
sełny” — USA, pan. kol. 1. 15,
g. 17.
APTEKA DYŻURNA: nr 29-046,
ul. Apeleczna 7.
POSTOJE TAKSÓWEK: Dwo-
rzec Główny PKP — 705, osiedle
Milica — 22-44.

Starachowice

KINA

„Robotnik” — „Superpotwór”
— jap. kol. b.o., g. 15. „Boska
Emma” — CSRS, kol. 1. 16, g.
17 i 19.
„Star” — „Siedem dni stycz-
nia” — hiszp. kol. 1. 15, g. 17
i 19.15.
APTEKA DYŻURNA: nr 29-076,
ul. Staszica 1.
POSTOJE TAKSÓWEK: telefon
53-10, 53-80.

Ostrowiec

KINA

„Hutnik” — „Teść” — CSRS,
kol. 1. 12, g. 15.30. „Wierna żo-
na” — francuski, kol. 1. 18, g.
17.30 i 19.30.
„Przełożnik” — „Parszywa
dwunastka” — USA, kol. 1. 18,
g. 16 i 19.
„Zorza” — „Wyrok śmierci” —
polski, kol. 1. 15, g. 16 i 18.
APTEKA DYŻURNA: nr 29-071,
ul. Starokunowska 17.
POSTOJE TAKSÓWEK — tele-
fon 537-92.

UWAGA: Za ewentualne
zmiany w programie kin redak-
cja nie bierze odpowiedzialności.

RADIO

PROGRAM LOKALNY

16.40 Z cyklu: „Pytania na dziś”
— aud. K. Dziekońskiej pt. „Cze-
kając na zjazd” 17.00 Wiadomości
17.05 Koncert muzyki symfonicz-
nej (stereo) 17.40 „Samorząd ak-
ceptował plan” — aud. z. Kus-
sala.

Kongres SD

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

przejmął, że ZMD jest ogólnym organizacyjnie i politycznie z SD na gruncie ideowo-programowym.

Kongres SD obradował całą noc z 16 na 17 bm. W głosowaniu zakończono zgłaszanie kandydatów do centralnego SD, a następnie w głosowaniu dyskusję. Omówiono projekty niektórych rezolucji i uchwalono rezolucję w sprawie inteligencji.

W dyskusji mówcy podkreślali, że SD powinno w większym stopniu podejmować sprawy młodzieży oraz lepiej organizować w tym sferze. Zwracano uwagę na konieczność nakładów na pracę socjalną, że musi być oddawane poglądy na stronnictwa. Poruszano również ochronę środowiska, akcentując m.in. konieczność zwiększenia ochrony lasów. Zwracano uwagę na trudności zdrowotne, omawiano sprawy prywatnego handlu, nad ranem przeprowadzono wybory do centralnych stronnictwa. Wyniki wybrały być podane dziś w prasie.

W XII Kongresie SD obrady. Zostały one zakończone o godz. 11. Przewidywano, że kongres przyjmie deklarację SD, program stronnictwa, uchwali program oraz uchwali kilka rezolucji.

W dyskusji plenarnej o sprawach robotniczych wiele poświęcono potrzebom stronnictwa, dotychczasowym niedomogom w działalności, ruch odnowy stworzył szansę dla SD, szansę na pozostawienie działalności stronnictwa.

W dyskusji plenarnej o sprawach robotniczych wiele poświęcono potrzebom stronnictwa, dotychczasowym niedomogom w działalności, ruch odnowy stworzył szansę dla SD, szansę na pozostawienie działalności stronnictwa.

W dyskusji plenarnej o sprawach robotniczych wiele poświęcono potrzebom stronnictwa, dotychczasowym niedomogom w działalności, ruch odnowy stworzył szansę dla SD, szansę na pozostawienie działalności stronnictwa.

W dyskusji plenarnej o sprawach robotniczych wiele poświęcono potrzebom stronnictwa, dotychczasowym niedomogom w działalności, ruch odnowy stworzył szansę dla SD, szansę na pozostawienie działalności stronnictwa.

W dyskusji plenarnej o sprawach robotniczych wiele poświęcono potrzebom stronnictwa, dotychczasowym niedomogom w działalności, ruch odnowy stworzył szansę dla SD, szansę na pozostawienie działalności stronnictwa.

W dyskusji plenarnej o sprawach robotniczych wiele poświęcono potrzebom stronnictwa, dotychczasowym niedomogom w działalności, ruch odnowy stworzył szansę dla SD, szansę na pozostawienie działalności stronnictwa.

W dyskusji plenarnej o sprawach robotniczych wiele poświęcono potrzebom stronnictwa, dotychczasowym niedomogom w działalności, ruch odnowy stworzył szansę dla SD, szansę na pozostawienie działalności stronnictwa.

W dyskusji plenarnej o sprawach robotniczych wiele poświęcono potrzebom stronnictwa, dotychczasowym niedomogom w działalności, ruch odnowy stworzył szansę dla SD, szansę na pozostawienie działalności stronnictwa.

W dyskusji plenarnej o sprawach robotniczych wiele poświęcono potrzebom stronnictwa, dotychczasowym niedomogom w działalności, ruch odnowy stworzył szansę dla SD, szansę na pozostawienie działalności stronnictwa.

W dyskusji plenarnej o sprawach robotniczych wiele poświęcono potrzebom stronnictwa, dotychczasowym niedomogom w działalności, ruch odnowy stworzył szansę dla SD, szansę na pozostawienie działalności stronnictwa.

W dyskusji plenarnej o sprawach robotniczych wiele poświęcono potrzebom stronnictwa, dotychczasowym niedomogom w działalności, ruch odnowy stworzył szansę dla SD, szansę na pozostawienie działalności stronnictwa.

W dyskusji plenarnej o sprawach robotniczych wiele poświęcono potrzebom stronnictwa, dotychczasowym niedomogom w działalności, ruch odnowy stworzył szansę dla SD, szansę na pozostawienie działalności stronnictwa.

W dyskusji plenarnej o sprawach robotniczych wiele poświęcono potrzebom stronnictwa, dotychczasowym niedomogom w działalności, ruch odnowy stworzył szansę dla SD, szansę na pozostawienie działalności stronnictwa.

Posiedzenie Rady Ministrów

Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 16 bm. rozpatrzyła program działań na rzecz rozwoju drobnej wytwórczości oraz dwie uchwały: w sprawie utworzenia w województwach Funduszu Rozwoju Drobnej Wytwórczości i w sprawie zasad działania upublicznionej drobnej wytwórczości.

Na posiedzeniu podjęto decyzję w sprawie podwyższenia z dniem 17 marca br. cen detalicznych wyrobów spirytusowych. Decyzja ta jest jednym z wielu działań, jakie rząd podjął w ostatnim czasie dla ograniczenia zużycia alkoholu.

M.in. premier wydał zarządzenie o obowiązku przestrzegania trzeźwości i zakazu używania alkoholu na terenie zakładów pracy. Zespołenie różnorodnych działań ma na celu konsekwentne zwalczanie plagi alkoholizmu.

Na zakończenie posiedzenia Rady Ministrów zabrał głos premier Wojciech Jaruzelski. Sytuacja gospodarcza kraju — stwierdził — jest nadal bardzo trudna. Wyjście z kryzysu, poza niezbędną stabilizacją polityczną, jest możliwe tylko przez przywrócenie normalnego rytmu produkcji, porządku i dyscypliny.

Premier zwrócił uwagę na potrzebę zaostreżenia walki z niegospodarnością i marnotrawstwem.

Linia naszej partii, stronnictwa sojusznicy, linia działania naszego rządu jest niezmienna — stwierdził premier. — Jest to linia socjalistycznej odnowy, socjalistycznej demokracji. Rząd aktywnie realizuje 10-punktowy program, tworzy warunki dla pełnego wykorzystania 90 spokojnych dni. Kto narusza ten spokój i zakłóca atmosferę pracy, występuje przeciw interesowi społecznemu, szkodzi społeczeństwu.

Harcerski sejm dobiega końca

W Warszawie zakończył dziś 3-dniowe obrady VII Zjazd Związku Harcerstwa Polskiego. Oczekiwane jest m.in. przyjęcie uchwały programowej wytyczającej główne kierunki działania harcerstwa na lata 1981-1985. Ogłoszone też zostaną dziś wyniki wyborów władz naczelnych związku.

Będą towarzyszyć jej inne decyzje dotyczące ograniczenia pijaństwa. Doświadczenie poprzednich podwyżek wykazuje, że podwyżka działa tylko przez kilka, najwyżej kilkanaście miesięcy, po czym sytuacja wraca do normy. Podwyżka jest jednym z pierwszych przedsięwzięć w tej dziedzinie.

Podwyżka cen alkoholu nie przyniesie wpływu do budżetu państwa, ponieważ na działania zmierzające do ograniczenia alkoholizmu, m.in. rozbudowę specjalistycznego leczenia, przeznaczają się w sumie środki przewyższające wpływy z tej cenowej operacji.

Na ministra zdrowia i opieki społecznej nałożony został obowiązek nasilenia działalności oświatowo-zdrowotnej na problematyce przeciwalkoholowej oraz rozwoju sieci poradni przeciwalkoholowych, a także placówek lecznictwa

Biurowiec zamkniętych drzwi

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

okazało się, że jest on już w całosci zajęty.

Zgodnie z informacją przekazaną nam w ZZPR w budynku od chwili jego zagospodarowania mieszczą się zarządy ośmiu związków branżowych, inspekcja pracy, Wojewódzki Klub Techniki i Racjonalizacji, Zarząd Pracowniczych Ogródków Działkowych i Okręgowe Biuro Skierowań FWP. W bieżącym roku wprowadziły się ponadto: Okręgowa Komisja Arbitrażowa, Polska Izba Handlu Zagranicznego, Wydawnictwo „Język Polski” ZNP, Miejska Rada Zakładowa ZNP oraz Międzyzakładowy Klub Techniki i Racjonalizacji Zjednoczenia Przedsiębiorstw Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej.

Okręgowa Komisja Arbitrażowa zajmuje dwa piętra budynku. Przeniosła się tu z ulicy Świętokrzyskiej, gdzie znajdowała się (jedno piętro w starym domu) dla Zarządu Regionu Świętokrzyskiego NSZZ „Solidarność”. Warunki pracy komisji uległy więc wyraźnej poprawie, ale trudno jej konkurować z innymi użytkownikami budynku byłej WRZZ.

Zarząd Pracowniczych Ogródków Działkowych zajmował dotąd jeden pokój w domu przy ul. Rewolucji Październikowej 20c. Obecnie w gmachu byłej WRZZ zajmuje trzy pokoje. Kolejny, czwarty pokój, przypadł w udziale zarządowi ogrodu w Dyminach. Dotychczasowy lokal przekazano dla zarządu ogrodu na Bocianku. Na marginesie warto zauważyć, że ogród na Bocianku jeszcze nie istnieje.

Redakcja „Języka Polskiego” — wydawnictwa ZNP — otrzymała 5 pokoi w zamian za trzy zwolnione w siedzibie Ośrodka Usług Pedagogicznych i Socjalnych ZNP przy ul. Sienkiewicza 68. W dotychczasowych pomieszczeniach redakcji OUPIS będzie organizować kursy językowe. Kolejny nowy lokator — Rada Zakładowa ZNP (wraz z kasą zapomogowo-pożyczkową) zajmuje 4 pokoje. Dotychczasowy jej lokal — 2 pokoje w Instytucie Kształcenia Nauczycieli i Badań Oświatowych — przejęty został na potrzeby tego instytutu.

Polska Izba Handlu Zagranicznego przeniosła się tu z mieszkania w prywatnym domu przy pl. Partyzantów. Pracownicy przyjęli to z ulgą, choć liczba pomieszczeń zwiększyła się niewiele — z trzech do

odwidykowego. Do końca marca minister sprawiedliwości ma przygotować wstępny projekt ustawy o zwalczaniu alkoholizmu.

Szczególnie, wiele uwagi poświęca się sprawie przestrzegania obowiązku trzeźwości oraz zwalczania pijaństwa w zakładach pracy. Prezes Rady Ministrów wydał zarządzenie w tej sprawie podkreślające, że zakład pracy nie może być miejscem, w którym spożywa się napoje alkoholowe. Zgodnie z zarządzeniem naruszenie obowiązku trzeźwości przez osoby kierujące pracownikami oraz tolerowanie spożywania alkoholu przez pracowników w czasie i miejscu pracy należy traktować jako poważne naruszenie obowiązków pracowniczych. Kierownicy zakładów pracy zobowiązani zostali do sprawowania nadzoru nad ścisłym przestrzeganiem przepisów dotyczących obowiązku trzeźwości oraz konsekwentnego stosowania sankcji przewidzianych w kodeksie pracy i innych przepisach prawa. Premier zakazał też spożywania alkoholu w czasie imprez urządzanych przez kierownictwo oraz organizacje społeczne w zakładach pracy jak również udzielania jakiegokolwiek zezwoleń naruszających ten zakaz. (PAP)

czterech pokoi. Poprzednia siedziba poważnej bądź co bądź firmy prezentowała się kompromitująco. Mieszkanie — kawalerkę w bloku przy ul. Zagórskiej — zwołał też Wojewódzki Klub Techniki i Racjonalizacji. Nie zmieniło ono jednak przeznaczenia, mieści się tam bowiem obecnie biuro komornika sądowego.

Najliczniejszą grupę użytkowników stanowią branżowe związki zawodowe. Niezależny, Samorządny Związek Zawodowy Pracowników Spółdzielczości Pracy i Spółdzielczości Inwalidzkiej zrzesza w województwach kieleckim i radomskim 21 tysięcy członków. W gmachu byłej WRZZ jego zarząd zajmuje 5 pokoi (nie licząc korzystającego z oddzielnych pomieszczeń inspektora pracy). Zatrudnionych jest tu 7 osób, w przyszłości dojdzie jeszcze jedna, planuje się bowiem utworzenie Krajowej Sekcji Pracowników Spółdzielni Zabawarskich. Warunki działania zarządu innych związków zawodowych są podobne. Warto jednak zaznaczyć, że Związek Zawodowy Pracowników Służby Zdrowia przenosząc się do nowej siedziby zwolnił trzy duże pokoje w budynku przy ul. Kościuszki wykorzystywane obecnie na przychodnię lekarską dla dzieci.

Ci wszyscy, którzy liczyli na poważne efekty związane z wykorzystaniem wielkiego gmachu srodze się więc zawiedli. Zajęte są tu już wszystkie pomieszczenia, a miasto uzyskało w zamian na potrzeby społeczne... jedno mieszkanie w starym domu wymagającym generalnego remontu oraz trzy pokoje dla przychodni lekarskiej.

Na zakończenie dwa spostrzeżenia:

● Około jednej trzeciej pokoi w biurcu było zamkniętych. Na drzwiach brak tabliczek informacyjnych, trudno się więc zorientować, która z instytucji najrozsudniej gospodarzy miejscem. We wspomnianym już NSZZ Pracowników Spółdzielczości Pracy i Spółdzielczości Inwalidów w 5 pokojach obecna była w czasie naszej wizyty jedna osoba. W ZZ Pracowników Państwowych i Społecznych dysponującym dwoma pokojami — też jedna. Jeśli — jak slyszalem — zgodnie z charakterem pracy pozostali winni być często poza biurem, to może nie trzeba dla nich tyle miejsca?

● Przez dwie godziny, choć krążyłem od jednej instytucji do drugiej, nie spotkałem ani jednego interesanta.

(Obie uwagi nie dotyczą Okręgowej Komisji Arbitrażowej).

Autór pozostawia relację bez komentarzy. Sądymy, że doniesie je czytelnicy w listach do redakcji „Echa”. Sprawa wykorzystania gmachu byłej WRZZ nie jest chyba jeszcze definitywnie zamknięta.

JULIUSZ JAN BRAUN

Brak kart na cukier

Urząd Miejski w Kielcach informuje, że z powodu niezawinionej przez władze miejskie braku kart zaopatrzenia na cukier C-II tj. kart przewidzianych normą 1 kg — dla tych zakładów pracy, które dotychczas nie realizowały zgłoszonych zapotrzebowania, w dniach 17-19 marca br., będą wydawane jedynie karty C-I.

Pozostałe karty będą można otrzymać w późniejszym terminie, o którym poinformuje zainteresowane zakłady pracy Wydział Handlu i Usług tutejszego Urzędu tel. 439-30, 429-14 oraz 406-21 wewn. 269 i 276.

W przypadku braku możliwości zrealizowania kart z miesiąca miesiąca do dn. 31.III.1981 r. — zostanie przedłużony termin ich ważności na czas, który będzie podany w odrębnej informacji prasowej.

Komunikat o zmianie cen napojów alkoholowych

Ważący istotny wzrost spożycia. Zahamowanie tej tendencji jest główną przyczyną podwyżki cen win gronowych importowanych i piwa, istotną też w przypadku podwyżki cen wódek i spirytusu. Przewiduje się, że wskutek tej podwyżki spożycie wyrobów spirytusowych spadnie o około 20 proc. a nie zmniejszy się spożycie win i piwa.

Należy jednak zdawać sobie sprawę z tego, że sama podwyżka nie przyniesie spodziewanych rezultatów o ile nie

będą towarzyszyć jej inne decyzje dotyczące ograniczenia pijaństwa. Doświadczenie poprzednich podwyżek wykazuje, że podwyżka działa tylko przez kilka, najwyżej kilkanaście miesięcy, po czym sytuacja wraca do normy. Podwyżka jest jednym z pierwszych przedsięwzięć w tej dziedzinie.

Podwyżka cen alkoholu nie przyniesie wpływu do budżetu państwa, ponieważ na działania zmierzające do ograniczenia alkoholizmu, m.in. rozbudowę specjalistycznego leczenia, przeznaczają się w sumie środki przewyższające wpływy z tej cenowej operacji.

Jones wygrał Grand Prix USA

Pierwszy w tym roku wyścig samochodowy formuły 1 o mistrzostwo świata, Grand Prix USA wygrał Australijczyk Alan Jones przed Argentyńczykiem Carlosem Reutemannem i Brazylijczykiem Nelsonem Piquetem.

SPORT

Na mistrzostwach Polski w Zabrzu



Zapart, Steplewski, Łakomiec i Ozimek zwyciężają przed czasem rywali!

Wczoraj, w drugim dniu walk eliminacyjnych 52 indywidualnych mistrzostw Polski w boksie, na ringu w Zabrzu wystąpiło sześciu reprezentantów okręgu kieleckiego. Czterech z nich wygrało swoje pojedynki, awansując do ćwierćfinałów.

Dobry pasę, rozpoczęła w niedzielę przez Sławomira Żeromińskiego z radomskiej Broni (wygrał przed czasem z Grzegorzem Wajdą z FAM Toruń), kontynuowali w poniedziałek obrońcy tytułu mistrza Polski w wadze koguciej — Sławomir Zapart z Błękitnych Kielce oraz jego klubowi koledzy — Tadeusz Steplewski, Jerzy Ozimek i Stanisław Łakomiec. Podopieczni trenera Andrzeja Stawskiego wygrali swoje walki przed czasem, przy czym Ste-

plewski i Ozimek już w I rundzie! Nie powiodło się natomiast Mirosławowi Górze z Broni oraz Zdzisławowi Tomasiakowi z Błękitnych, którzy doznali porażek. Trafili jednak na wyżej od nich notowanych przeciwników.

Serię wczorajszych zwycięstw kieleckich pięściarzy zapoczątkował Sławomir Zapart, który po dobrym technicznie pojedynku wygrał w III rundzie na skutek przewagi z Henrykiem Urbaniakiem z Gwardii Łódź.

O dużą niespodziankę postarał się w wadze średniej, debiutujący w mistrzostwach Polski, Stanisław Łakomiec. Na 20 sekund przed zakończeniem walki trafił on silnie członkami kadry narodowej, Leszka Łakomego z Olimpij Poznań i sędzia wyliczył jego rywala! Do momentu przerwania pojedynku bokser Olimpij prowadził na punkty.

W tej samej wadze brązowy medalista ubiegłorocznych mistrzostw Polski, Jerzy Ozimek pokonał w I rundzie na skutek przewagi Krzysztofa Maglarowicza z FAM Chetmno.

Również bardzo krótko występował w ringu boksu drugi w wadze lekkopółśredniej, drugi z naszych ubiegłorocznych brązowych medalistów, Tadeusz Steplewski. Kielczanin wygrał bowiem w I rundzie na skutek przewagi z Romanem Girsą z Miedzi Legnica. Na tym skończyły się wczorajsze sukcesy naszych reprezentantów.

W wadze muszej Mirosław Górka przegrał po wyrównanej i dobrej technicznie walce z Januszem Szampem ze Stoczniowca Gdańsk, głosami sędziów punktowych 1:4. Był to interesujący pojedynek, w którym

zmierzli się finaliści ubiegłorocznych młodzieżowych mistrzostw Polski. Podobnie jak przed rokiem, radomianin nieznacznie ustępował rywalowi.

W wadze lekkiej Zdzisław Tomasiak trafił na byłego mistrza Polski, Kazimierza Przybylskiego z warszawskiej Legii i mimo ambitnej postawy, przegrał w III rundzie na skutek przewagi legionisty.

Porażka Leszka Łakomego z kielczaninem Stanisławem Łakomcem nie była jedyną niespodzianką wczorajszych walk eliminacyjnych. O jeszcze większą postarał się bowiem Wiesław Kolowański z Gwardii Łódź eliminując z turnieju obrońcę średniego tytułu w wadze średniej, Marka Ejsmonta z warszawskiej Legii. Łodzianin zwyciężył już w I rundzie na skutek przewagi, choć w pierwszych sekundach walki był liczony przez sędziego. Ejsmont po zadaniu silnego ciosu zaatakował Kolowańskiego i został skontrowany, a kolejny cios boksera Gwardii rozstrzygnął pojedynek.

W wadze koguciej, w której nadal walczyli dwu naszych reprezentantów — Sławomir Zapart i Sławomir Żeromiński, doszło wczoraj do kilku interesujących walk. Między innymi Jerzy Szewczyk z GKS Jastrzębie pokonał jednogłośnie na punkty Mirosława Rutha ze Stoczni Sześciu, boksera, który w grudniu ubiegłego roku wygrał niespodziewanie z Zapartem, Edward Maczuga ze Stali Rzeszów zwyciężył w II rundzie na skutek przewagi Zbigniewa Tyszkiewicza z Mazura Etk, a Stanisław Syjód z Carbo Gliwice wypunktował Zenona Zawilskiego z Gwardii Wrocław.

Dziś w Zabrzu ostatni dzień walk eliminacyjnych. W środę i czwartek odbywać się już będą pojedynki ćwierćfinałowe.

(paw)

Decyzja FIFA

Mecz piłkarski Malta - NRD na stadionie „Gzira”

Działacze Międzynarodowej Federacji Piłkarskiej podjęli decyzję w sprawie eliminacyjnego meczu piłkarskich mistrzostw świata w La Valetta rozegranego między reprezentacjami Malty i Polski. Mecz ten, rozegrany 7 grudnia ub. roku na stadionie „Gzira”, został przerwany wskutek chuligańskich wybryków widzów na stadionie. Jak poinformował dziennikarzy sekretarz generalny PZPN, Zbigniew Kaliński, do PZPN nadszedł w poniedziałek teleks, w którym Komitet Dyscyplinarny FIFA wyraża swoje stanowisko i decyzje związane z wypadkami na stadionie w La Valetta. Za zaistniałe wypadki, w wyniku których mecz nie został doprowadzony do końca, na Maltański Związek Piłki Nożnej została nałożona kara 10 tys. franków szwajcarskich. Komitet Dyscyplinarny wyrażając opinię, że stadion „Gzira” nie nadaje się do przeprowadzania meczów międzynarodowych, stoi jednak na stanowisku, że wszystkie drużyny powinny mieć identyczne warunki w rozgrywaniu spotkań eliminacyjnych mistrzostw świata, stąd też postanowienie, że mecz Malta-NRD zostanie rozegrany 4 kwietnia na stadionie „Gzira” w La Valetta przy udziale publiczności. Jednocześnie zapadła decyzja, aby Komitet Organizacyjny Mistrzostw Świata podjął takie przedsięwzięcia, które uniemożliwiłyby powtórzenie się wy-

darzeń, jakie miały miejsce podczas meczu Malta-NRD.

Komisja Dyscyplinarna oprócz kary pieniężnej na Maltański Związek Piłki Nożnej, utrzymała również decyzję w sprawie tego spotkania, przerwano w 77 min gry. Utrzymać wyniki uzyskane do momentu na boisku, a dla reprezentacji Polski.

Eliminacje

W rozegranym w Caracas eliminacyjnym meczu piłkarskich mistrzostw świata na-82, reprezentacja zuei wygrała z Boliwią 1:0. Bramkę w 24 min. zdobył Acosta.

TABELA

1. Brazylia	2
2. Boliwia	3
3. Wenezuela	3

Rozgrywki w tej grupie kończą się jeszcze w tym tygodniu meczami Boliwia-Brazylia (22 bm.) i Boliwia-Wenezuela (29 bm.) na stadionie Maracana w Rio de Janeiro.

Mistrzostwa Kielce

Trzy tytuły Krystyny Trojan

Wświetliły kieleckiej Fabryki Pomp w Białogoni odbyły się mistrzostwa Kielce seniorek i seniorów w tenisie stołowym, zorganizowane przez działaczy miejscowej Bobrzy. W dwudniowym turnieju startowało 46 zawodniczek i zawodników. Większość niespodzianek nie zanotowano, a rywalizacja stała na dobrym poziomie.

Największą indywidualnością mistrzostw była Krystyna Trojan z AZS Kielce, zdobywając trzy tytuły mistrzowskie — w singlu, deblu i grze mieszanej. Wygrała ona turniej indywidualny przed swymi klubowymi koleżankami — Danutą Kozmarską, Ewą Bombą i Beata Kwiecień. W deblu triumfowały Trojan i Kozmarska wyprzedzając Bombę i Kwiecień oraz Kamińską i Wysiadecką (wszystkie pary z AZS). W grze mieszanej pierwsze miejsce wywalczyli Krystyna Trojan i Wojciech Wrona przed Danutą Kozmarską i Jerzym Januszem oraz Ewą Bombą i Zbigniewem Czają.

Turniej mężczyzn wygrał Jerzy Janusz ze Skalnika Wąsniówka, który korzystniejszą różnicą setów wyprzedził swego klubowego kolegę, Wojciecha Wronę. Trzeci był Henryk Marzec z Kolejarza Kielce, czwarty Janusz Janusz ze Skalnika, piąty Krzysztof Wenda z Kolejarza, szósty Zbigniew Czaj z Bobrzy Białogoni.

W grze podwójnej mężczyzn najlepszą okazali się Michał Chmiel (Bobrza) i Wojciech Wrona (Skalnik) wyprzedzając parę Kolejarza — Henryka Marza i Krzysztofa Wendę, a trzecie miejsce zajęli Jerzy i Janusz Janusowie (ojciec i syn) ze Skalnika.

Impreza była sprawnie przeprowadzona przez działaczy Bobrzy i cieszyła się dużym zainteresowaniem miejscowych sympatyków sportu.

(paw)

W turnieju młodych koszykarzy



Premiowane lokaty dla Hutnika i Wisły

kiercy uczestniczyli przed rokiem w finałach VII OSM. Kielczanie byli jednak o rok młodszy od swych rywali. Ustępowali więc im warunkami fizycznymi (wzrostem i siłą), a także doświadczeniem. Jest to jednak bez wątpienia drużyna rozwojowa i należy ją obciążyć opieką, by w przyszłości nie spartakiadzie oczekiwać od niej sukcesu. Podopieczni trenera Jana Kmiecika przegrali wprawdzie wszystkie mecze, ale walczyli dzielnie i umiejętnościami technicznymi nie ustępowali przeciwnikom. Nie wszyscy jednak z nich pamiętali, że koszykówka jest grą zespołową i liczą się punkty zdobyte przez drużynę, a nie przez jednego zawodnika. Do wyróżniających się koszykarzy w zespole Tęczy należeli: Grzegorz Kapusta i Grzegorz Majewski.

Osobny rozdział kieleckiego turnieju to sędziowanie. Spotkania prowadzili arbitrzy z Rzeszowa, mający uprawnienia do sędziowania zawodów szczebla centralnego. Niestety, popełniali oni wiele rażących błędów. Na szczęście nie wypaczyli przebiegu rywalizacji i końcówka kolejności drużyn jest odzwierciedleniem ich umiejętności, ale mylne decyzje i błędy w interpretowaniu przepisów, w dodatku w turnieju, w którym grali szesnastoletni i siedemnastoletni koszykarze, nie wystawiają im dobrego świadectwa. Gdzieś ci młodzi chłopcy mają się uczyć zgodnego z przepisami agresywnego krycia rywali, walki o piłkę pod tablicami, jeśli nie w zawodach tej rangi?

A. PAWŁOWSKI

Dwa bez at

• Zakończyły się rozgrywki kieleckiego okręgowego brydżu sportowego. Turniej strzowski przypadł w udziale Koronie Kielce, która uzyskała 187 pkt. na 200 możliwych zdobyła. Drugie miejsce zajęli Błękitni Kielce 117 pkt., a trzecie lokaty w kolejności zdobyli Skarżysko 93 pkt., Ostrowiec 73 pkt., Kielce 69 pkt., Ogiwów 62 pkt. Drużyna, którą w drugiej połowie turnieju czekała rozgrywka z drużyną z Katowic, wystąpiła w II ligi, występowała w niej: Tadeusz Olbracht, Andrzej Lepkowski, Kazimierz Ujdański, Jerzy Daniel, Grzegorz Gardynik, Andrzej Łucka, Marek Welke i Włodzisław Bielik.

• W Kielcach odbyły się rozgrywki kieleckiego okręgowego brydżu sportowego. Turniej strzowski przypadł w udziale Koronie Kielce, która uzyskała 187 pkt. na 200 możliwych zdobyła. Drugie miejsce zajęli Błękitni Kielce 117 pkt., a trzecie lokaty w kolejności zdobyli Skarżysko 93 pkt., Ostrowiec 73 pkt., Kielce 69 pkt., Ogiwów 62 pkt. Drużyna, którą w drugiej połowie turnieju czekała rozgrywka z drużyną z Katowic, wystąpiła w II ligi, występowała w niej: Tadeusz Olbracht, Andrzej Lepkowski, Kazimierz Ujdański, Jerzy Daniel, Grzegorz Gardynik, Andrzej Łucka, Marek Welke i Włodzisław Bielik.